

Sygn. akt I Ca 45/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Arkadiusz Kuta

Sędziowie: SO Ewa Pietraszewska (spr.)

SO Aleksandra Ratkowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiewska

po rozpoznaniu w dniu 25 lutego 2015 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa W. J.

przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w I., Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w K., Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu w B. i Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu W. – M. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Iławie

z dnia 23 września 2014 r. sygn. akt I C 74/11

1. oddala apelację;
2. nie obciąża powoda kosztami procesu za drugą instancję;
3. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Iławie na rzecz adwokat S. J. kwotę 73,80 zł (siedemdziesiąt trzy złote osiemdziesiąt groszy) tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I Ca 45/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 września 2014r. wydanym w sprawie o sygn. akt I C 74/11 z powództwa W. J. przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w I., Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w K., Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu w B. i Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu W. – M. w W. o zapłatę Sąd Rejonowy w Iławie w pkt 1 oddalił powództwo, zaś w pkt 2 zasądził od Skarbu Państwa – Sad Rejonowego w Iławie na rzecz adw. S. J. kwotę 2.400 zł powiększoną o podatek VAT – tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną, udzieloną powodowi z urzędu.

Wyrok ten został wydany w oparciu o następujący stan faktyczny i rozważania co do zastosowanego prawa:

Powód W. J. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego Skarbu Państwa w sumie kwoty 30 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy podczas pobytu w Zakładzie Karnym w I., Zakładzie Karnym w K., Areszcie Śledczym w B. i Areszcie Śledczym W. – M. w W.. Wskazał, że od poszczególnych jednostek Skarbu Państwa, w związku z jego pobytami w nich, domaga się: od SP - Zakładu Karnego w I. kwoty 5000 zł, od SP - Zakładu Karnego w K. kwoty 5 000 zł; od SP - Aresztu Śledczego w B. kwoty 13 000 zł i od SP - Aresztu Śledczego W. – M. w W. domaga się kwoty 7 000 zł, wszystkich z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia pozwu do dnia wyrokowania.

W uzasadnieniu pozwu podał, że we wszystkich tych jednostkach warunki wykonywania kary pozbawienia wolności godziły w podstawowe prawa człowieka. Naruszenia tych praw przejawiały się w postaci występowania w zakładach zarobaczenia, braku dostępu do ciepłej wody, zagrzybienia, braku wentylacji w celach mieszkalnych, przeludnienia w celach, nieregularnego i zbyt rzadkiego dostępu do zajęć kulturalno- oświatowych, ograniczeniu dostępu do prądu.

Pozwany Skarb Państwa - poprzez swoje jednostki organizacyjne, z których działalnością powód wiązał swoje roszczenie - wniósł o oddalenie powództwa.

Pozwany SP - Zakład Karny w I. w odpowiedzi na pozew wskazał, że powód przebywał w tej jednostce od dnia 16 września 2005r. do dnia 16 grudnia 2005r. Możliwe, że doszło do przeludnienia w tej jednostce w/w okresie, ale ustalenie tej okoliczności nie jest obecnie możliwe z uwagi na upływ czasu i brak ewidencji rozmieszczenia skazanych za ten okres. Podniósł, że nawet w sytuacji przeludnienia, jednostka nie może odmówić przyjęcia osadzonego. Podniesiony też został zarzut przedawnienia roszczenia powoda za okres jego pobytu w Zakładzie Karnym w I..

Pozwany SP - Areszt Śledczy w B. podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powoda. Wskazał, że powód przebywał w tej jednostce z przerwami od dnia 09 stycznia 2004r. do dnia 30 kwietnia 2009r. w celach mieszkalnych nr (...), w których to celach prawie w całym okresie pobytu powierzchnia 3m² na osadzonego została powodowi zapewniona. Warunku pobytu były prawidłowe, a skargi składane przez powoda uznawane za bezzasadne.

Pozwany SP - Zakład Karny w K. wskazał, że powód przebywał w tej jednostce od dnia 30 kwietnia 2007r. do dnia 13 sierpnia 2009r., przy czym w okresie od dnia 05 maja 2007r. do dnia 13.08.2009r. w celi nr (...) w pawilonie (...) oddział (...), która jest celą pięćosobową o powierzchni 16,40 m². W okresie pobytu w tej jednostce powód nie przebywał w warunkach przeludnienia, a warunki osadzenia w celi były dobre.

Pozwany SP - Areszt Śledczy W. – M. w W. wskazał, że w zakresie objętym żądaniem pozwu, powód przebywał w tej jednostce w warunkach przeludnienia jedynie w kilkudniowych okresach, o czym był informowany sędzia penitencjarny. Wskazał, że okresy przeludnienia miały miejsce od dnia 13 sierpnia do dnia 14 sierpnia 2009r.; od dnia 02 września do dnia 11 września 2009r., od dnia 25 września do dnia 30 września 2009r. i od dnia 02 października do dnia 13 października 2010r. Wedle pozwanego, te krótkotrwałe okresy przeludnienia nie spowodowały psychicznych ani fizycznych dolegliwości u powoda.

Sąd Rejonowy ustalił, że w okresie objętym żądaniem pozwu powód był osadzony: w Zakładzie Karnym w I. od września 2005r. do listopada 2005r. W Areszcie Śledczym w B. przebywał zaś od dnia 09 stycznia 2004r. do dnia 23 marca 2004r., a następnie od dnia 24 stycznia 2005r. do dnia 15 września 2005r. i od dnia 08 grudnia 2005r. do dnia 30 kwietnia 2009r. W tym Areszcie Śledczym powód przebywał w celach przeludnionych: w celi (...) w okresie od dnia 10.01.2004r. do dnia 11.01.2004r. i od dnia 12.01.2004r. do dnia 13.01.2004r., gdzie na jednego osadzonego przypadało 2,86 m²; w celi nr (...) w okresie od dnia 06.02.2004r. do dnia 18.02.2004r., gdzie na jednego osadzonego przypadało 2,92 m²; następnie w celi nr (...) w okresie od dnia 15.03.2004r. do dnia 09.03.2004r. i od dnia 22.03.2004r. do dnia 23.04.2004r., gdzie na jednego osadzonego przypadało 2,66 m²; następnie w celi nr (...) w okresie od dnia 25.01.2005r. do dnia 28.01.2005r. gdzie na jednego osadzonego przypadało 2,64 m², od dnia 15.02.2005r. do dnia 09.02.2005r. gdzie na jednego osadzonego przypadało 2,48 m²; od dnia 18.04.2005r. do dnia

19.04.2005r. gdzie na jednego osadzonego przypadało 2,64 m²; następnie w celi nr (...)w okresie od dnia 31.01.2006r. do dnia 02.02.2006r. i od dnia 09.02.2006r. do dnia 23.02.2006r. oraz od dnia 04.04.2006r. do dnia 07.04.2006r., gdzie na jednego osadzonego przypadało 2,58 m²; następnie w celi nr (...)w okresie od dnia 28.04.2006r. do dnia 29.04.2006r. gdzie na jednego osadzonego przypadało 2,54 m², od dnia 29.04.2006r. do dnia 01.05.2006r. i od dnia 04.05.2006r. do dnia 05.05.2006r. gdzie na jednego osadzonego przypadało 2,86 m², od dnia 05.05.2006r. do dnia 10.05.2006r. gdzie na jednego osadzonego przypadało 2,54 m²; następnie w celi nr (...)w okresie od dnia 11.05.2006r. do dnia 14.05.2006r. i od dnia 15.05.2006r. do dnia 16.05.2006r. gdzie na jednego osadzonego przypadało 2,55 m²; następnie w celi nr (...)w okresie od dnia 20.09.2006r. do dnia 26.09.2006r. gdzie na jednego osadzonego przypadało 2,61 m²; następnie w celi nr (...) w okresie od dnia 16.04.2009r. do dnia 30.04.2009r. gdzie na jednego osadzonego przypadało 2,57 m². Dyrektor Aresztu Śledczego w B.informował sędziego penitencjarnego w B., stosownie do treści ówczesnie obowiązującego art.248 kodeksu karnego wykonawczego, o umieszczeniu osadzonych na czas określony w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m², przedstawiając jednocześnie dane dotyczące populacji osadzonych przebywających w tym Areszcie. Nie było w tym zakresie zastrzeżeń ze strony sędziego penitencjarnego. W pozostałych okresach osadzenia powoda w celach Aresztu Śledczego w B.Sąd Rejonowy ustalił, że nie występowało zjawisko przeludnienia. Podczas osadzenia w Areszcie Śledczym w B.powód złożył skargi: z dnia 16.06.2005r. dotyczącą sposobu przeprowadzenia kontroli celi mieszkalnej; z dnia 29.05.2006r. dotyczącą ukarania dyscyplinarnego; z dnia 13.11.2006r. dotyczącą niewłaściwego postępowania funkcjonariusza i z dnia 24.01.2007r. w przedmiocie zakwalifikowania powoda do osadzonych stwarzających poważne zagrożenie społeczne albo poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa jednostki. Żadna z tych skarg nie została uznana za zasadną. Powód złożył jeszcze skargę z dnia 30.01.2007r. dotyczącą ukarania dyscyplinarnego, ale ją wycofał. Wyposażenie cel Aresztu Śledczego w B.pozostawało kompletne, stosownie do wymogów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 17.10.2005r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. Nr 186, poz.1820). W celach mieszkalnych tego Aresztu było odpowiednie oświetlenie, węzły sanitarne i wentylacja sprawdzana była regularnie przez uprawnionego mistrza kominiarstwa. W pawilonie, w którym przebywał powód w celach wieloosobowych, kąpiki sanitarne są całkowicie zabudowane, a w celach małoosobowych (tj. do 8 m²) kąpiki są usytuowane w rogu pomieszczenia i wydzielone zabudową lekką z konstrukcji metalowej, wypełnionej płytą (...)lub (...)i z tkaniną powyżej płyty. W celach, w których był osadzony powód, nie stwierdzono zagrzybienia na ścianach. Sam powód nigdy też nie zgłaszał w skardze zagrzybienia ścian ani występowania robactwa w celach. W Areszcie Śledczym w B.wszystkie cele mieszkalne są skanalizowane, doprowadzona jest do nich bieżąca zimna i ciepła woda. Powód miał zapewnioną cotygodniową ciepłą kąpiel w łaźni. Otrzymywał też stosowne do wymogów przywoływanego rozporządzenia środki higieny osobistej i środki do utrzymania czystości w celi. Powód miał zapewnioną możliwość korzystania ze świetlicy, w której mógł uczestniczyć w organizowanych zajęciach. Miał także udostępnianą osadzonym bezpłatną prasę. Areszt Śledczy w B.zapewniał powodowi możliwość uczestniczenia w kołach zainteresowań w nabożeństwach oraz korzystania z zasobów biblioteki i dostęp do przepisów prawnych. Oświetlenie w celach mieszkalnych w pozwanego jest wyłączane w okresie od godz. 22.00 do godz. 6.40. W gniazdkach dopływ energii elektrycznej jest wyłączany w nocy od godz. 23.00 do godz. 6.40, a w ciągu dnia od godz. 10.00 do godz. 12.00.

Co do okresu objętego żądaniem pozwu, w którym to powód był osadzony w Zakładzie Karnym w K., to Sąd rejonowy określił okres jego osadzenia na czas od dnia 30 kwietnia 2009r. do dnia 13 sierpnia 2009r. i od dnia 24 lipca 2013r. do dnia 25 listopada 2013. Powód nie przebywał w tej jednostce w warunkach przeludnienia, nie składał też skarg na warunki osadzenia. Cele mieszkalne w tej jednostce mają wydzielone i zabudowane kąpiki sanitarne. Kąpiki zabudowane są dwojakiego rodzaju. Kąpik ten może być wykonany w zabudowie pełnej murowanej oraz z parawanem wykonanym ze stelażu z kątownika metalowego, wypełnionego płytą pilśniową oraz zasłoną materiałową. Każdy kąpik wyposażony jest w muszlę klozetową, spłuczkę i umywalkę. Prawidłowa pozostaje wentylacja pomieszczeń, w których przebywają osadzeni. Wentylacja ta ma charakter grawitacyjny. Zgodnie z prawem budowlanym, wentylacja pomieszczeń podlega corocznej kontroli przeprowadzanej przez firmę zewnętrzną. Dotychczasowe kontrole nie wykazały uchybień w zakresie wentylacji pomieszczeń. Oświetlenie w celach mieszkalnych jest zróżnicowane i zależy od wielkości celi. W celach pojedynczych jest to jeden punkt świetlny, a w celach wieloosobowych - od 2 do 4 punktów

świetlnych. Kącki sanitarne, zabudowane do pełnej wysokości, posiadają oddzielne oświetlenie. Kącki sanitarne przesłonięte parawanem nie posiadają odrębnego oświetlenia z uwagi na prześwit między parawanem, a sufitem i około 40-centymetrową odległością od jednego z punktów oświetleniowych w celi. W celach nie ma ciepłej wody. Wszyscy osadzeni mają jednak możliwość skorzystania z ciepłej kąpieli raz w tygodniu i taka kąpiel jest im zapewniana. W trakcie udzielania kąpieli osadzeni mają wymienianą bieliznę i odzież na czystą. W zakresie ciepłej wody, to wszyscy osadzeni mogą korzystać bez limitów z czajników elektrycznych i bezpośrednio w celi podgrzewać sobie wodę do mycia i przygotowania gorącego napoju. Odnowienie powłok malarskich w celach następuje okresowo co 5 - 6 lat. Usterki dotyczące stanu technicznego i wyposażenia cel są na bieżąco usuwane po ich zgłoszeniu przez osadzonego do oddziałowego lub wychowawcy. Osadzeni, w tym powód, mieli zapewnioną możliwość korzystania z zajęć kulturalno - oświatowych i sportowych. Odbywają się one zgodnie z grafikiem. Część z nich odbywa się w ramach oddziału a część poza oddziałem. Osadzeni mają możliwość korzystania ze świetlicy. Na oddziale znajdują się trzy świetlice, pierwsza ze stolikami do gier planszowych, karcianych i stołem do piłkarzyków; w drugiej znajduje się telewizor, a w trzeciej - stół do tenisa stołowego. Na oddziale znajduje się sala rekreacyjna ze sprzętem do ćwiczeń siłowych z ograniczonym obciążeniem. W każdym pawilonie znajduje się punkt biblioteczny, w którym co trzy miesiące wymieniane są książki. Zapewniona jest prasa codzienna, którą to otrzymuje osadzony funkcyjny – bibliotekarz i który przechowuje prasę w punkcie bibliotecznym i udostępnia pozostałym osadzonym. Na wniosek osadzonego istnieje możliwość skorzystania z biblioteki centralnej. Ponadto organizowane są zajęcia przez wychowawców np. „Ze sztuką na ty”. Dwa razy w tygodniu odbywają się też zajęcia sportowe, takie jak siatkówka i koszykówka. Odbywają się też turnieje w brydżu, w 3 – 5 - 8, szachach i dominie. Organizowane są też konkursy z wiedzy ogólnej. Codziennie odbywają się godzinne spacerki. W Zakładzie Karnym w K. dokonuje się wyłączeń prądu elektrycznego w gniazdkach wtykowych na zasadach zawartych w instrukcji instalacji i sieci energetycznych w ZK w K., zgodnie z planem dla poszczególnych oddziałów. Prąd w celach mieszkalnych jest wyłączany na dwie godziny przed południem i na godzinę po południu, a także w godzinach od 24.00 do apelu porannego, to jest do 6.15, a soboty od godz. 1.00 do 6.15. Odbywa się na to na podstawie poleceń Okręgowego Inspektoratu SW. W celu zapewnienia w zakładzie dezynfekcji, dezynsekcji i deratyzacji jednostka ta ma zawartą umowę z firmą (...), która świadczy usługi w tym zakresie. Pracownik tej firmy regularnie – raz w miesiącu oraz na każde wezwanie - przyjeżdża do zakładu w celu sprawdzenia jego stanu pod tym względem.

W okresie objętym żądaniem pozwu powód był osadzony w Areszcie Śledczym W.M. od dnia 13 sierpnia 2009r. do dnia 24 lipca 2013r. W tym czasie powód przebywał w warunkach przeludnienia od dnia 13 sierpnia do 14 sierpnia 2009r., od dnia 02 września do dnia 11 września 2009r., od dnia 25 września do dnia 30 września 2009r. i od dnia 02 października do 13 października 2010r. Przeludnienie w tych datach nastąpiło w celi (...)(pawilonu 2) o powierzchni 22,75m², przewidzianej dla siedmiu osób, gdzie wtedy przebywało łącznie osiem osób. O występującym w tym czasie przeludnieniu i konieczności umieszczania osadzonych w warunkach mieszkalnych, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej, niż 3m², informowano sędziego penitencjarnego. W tym też czasie osadzenia powoda zaludnienie w tej jednostce penitencjarnej wynosiło około 113,2%. W okresie od dnia 13 sierpnia 2009r. do dnia 24 lipca 2013r. w jednostce zrealizowano 121 zajęć kulturalno - oświatowych z udziałem przedstawicieli świata kultury i nauki, takie jak koncerty, spotkania, spektakle teatralne, wystawy plastyczne. Ponadto realizowane były zajęcia plastyczne, szachowe, modelarskie, rekreacyjne, muzyczne, warsztaty dziennikarskie oraz projekty z udziałem fundacji i instytucji z zewnątrz. W tych wszystkich zajęciach powód miał możliwość uczestniczenia po zgłoszeniu chęci udziału w nich. W Areszcie Śledczym W.– M. okresowo wyłączane jest napięcie elektryczne

W ocenie Sądu Rejonowego, powództwo nie było zasadne.

Bezsporne były okoliczności dotyczące okresów osadzenia powoda w jednostkach organizacyjnych Skarbu Państwa oraz okresowego powstawania przeludnienia w celach osadzenia powoda. Sporne pozostawały warunki pobytu powoda w pozwanym Zakładzie, przy czym strony wywodziły odmienne skutki prawne z tego osadzenia powoda.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w pierwszej kolejności odniesiono się do zarzutu przedawnienia roszczenia podniesionego przez pozwanego – w zakresie osadzenia powoda w Zakładzie Karnym w I. i w Areszcie Śledczym w B..

Zarzut ten był dla Sądu orzekającego oczywiście zasadny. Wskazano, że powód wytoczył powództwo w dniu 01.09.2010r., składając je w administracji Aresztu Śledczego W.- M.. Uwzględnienie tej daty zdarzenia prowadziło zaś do przyjęcia, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu za okres do dnia 31 sierpnia 2007r. Zgodnie bowiem z art. 442 (1) § 1 zdanie pierwsze k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. W judykaturze wyjaśniono, że skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia jest wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalania, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie (vide: uzasadnienie in fine wyroku SN z dnia 30.03.2011r., III CSK 165/10, OSNC 2011/12/137 i przywoływana tamże uchwała pełnego składu Izby Cywilnej SN z dnia 17.02.2006r., II CZ 84/05, OSNC 2006, nr 7-8, poz.114; por. także np. wyrok SN z dnia 22.02.2007r., IV CSK 1/07, Lex nr 274225 i uzasadnienie wyroku SA w Szczecinie z dnia 04.10.2006r., I ACa 415/06, Lex nr 279971). W tym kontekście skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia roszczenia musiało więc prowadzić do oddalenia powództwa w zakresie roszczeń mieszczących się w przedziale dat do końca dnia 31 sierpnia 2007r. W rezultacie, przedawnione były w całości roszczenia powoda związane z jego osadzeniem w Zakładzie Karnym w I.. W znaczącej części przedawnione były również roszczenia powoda związane z jego osadzeniem w Areszcie Śledczym w B.. Przedawnienie roszczeń związanych z pobytem w Areszcie Śledczym w B.było znaczące w tej sprawie, albowiem obejmowało niemalże wszystkie okresy (za wyjątkiem jednego) przeludnienia w tej jednostce. Nieprzedawniony pozostawał jedynie okres od dnia 16 kwietnia 2009r. do dnia 30 kwietnia 2009r., w którym powód przebywał w celi nr (...), gdzie na jednego osadzonego przypadało 2,57 m². Wskazano dalej, że w Zakładzie Karnym w K.powód nie przebywał w warunkach przeludnienia. W Areszcie Śledczym W.- M.w W.powód przebywał w warunkach przeludnienia od dnia 13 sierpnia do dnia 14 sierpnia 2009r., od dnia 02 września do dnia 11 września dnia 2009r., od dnia 25 września do dnia 30 września 2009r. i od dnia 02 października do 13 października 2010r.

Sąd Rejonowy wskazał, że według reguł prawa międzyczasowego co do stosowania prawa materialnego, do czynności prawnych i innych zdarzeń stosuje się prawo obowiązujące w chwili dokonania czynności lub powstania zdarzeń prowadzących do określonych stosunków prawnych (vide: wyrok SN z 24 lutego 1998r., I CKN 504/97, Lex nr 151580). W nieprzedawnionych okresach osadzenia powoda w Areszcie Śledczym w B. i Areszcie Śledczym W. – M. w W., kiedy występowało wobec powoda okresowo przeludnienie, obowiązywał art. 248 § 1 kodeksu karnego wykonawczego, wedle którego w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego mógł umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m². O takim umieszczeniu należało bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego. Przywoływany przepis obowiązywał do dnia 06 grudnia 2009r. Podkreślono, że dyrektorzy obu w/w jednostek informowali sędziego penitencjarnego o takich okolicznościach, co pozostawało poza sporem. Nie można zatem było twierdzić o bezprawności postępowania pozwanego w zakresie wystąpienia przeludnienia, skoro w ówczesnym okresie znajdowało ono faktyczne (przeciążenie jednostki liczbą osadzonych) i prawne (treść cyt. art. 248 § 1 k.k.w.) usprawiedliwienie. Dodatkowo wskazano, że pobyty powoda w przeludnionej celi były krótkotrwałe, na co trafnie zwracają uwagę pozwani i nie nosiły one cech szczególnej dolegliwości. Chodziło bowiem o to, że były to były kilkudniowe, a nawet jednodniowe. Poza tym stopień przeludnienia – w ocenie Sądu I instancji - nie był znaczny. Co do zasady, minimum powierzchni dla jednego osadzonego winno było wynosić 3m². Dla powoda w krótkotrwałych okresach przejściowych wynosiło ono 2,57 m² w Areszcie Śledczym w B. (w sumie 14 dni) i 2,84 m² w Areszcie Śledczym W. – M. w W. (w sumie 26 dni). Te pobyty, odniesione w skali do kilkuletniego osadzenia powoda w jednostkach penitencjarnych, są znikome. Trafnie zresztą pozwany AŚ w B. wywodził, że te pobyty w warunkach przeludnienia nie spowodowały psychicznych ani fizycznych dolegliwości u powoda, a przynajmniej powód takich dolegliwości nie wykazywał.

Wobec skuteczności zarzutu przedawnienia roszczenia, zbędnym było więc w ocenie Sądu Rejonowego badanie warunków osadzenia powoda w Zakładzie Karnym w I. (w całości) i Areszcie Śledczym w B. (w części obejmującej okres do końca sierpnia 2007r.).

Nie były też zasadne twierdzenia powoda w zakresie złych warunków bytowych w Areszcie Śledczym w B., Zakładzie Karnym w K. i Areszcie Śledczym w B.. Nie zostały one poparte jakimikolwiek dowodami z jego strony. Powód cofnął bowiem wnioski dowodowe o przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków M. Ł. (1) i T. S. (1) (k. 567), a podczas przesłuchania w charakterze strony sam ograniczył się do ogólnikowych twierdzeń (vide: k. 285), w których zaakcentował w istocie okoliczność wyłączania prądu w każdej z jednostek. Pewne kwestie, jak np. kwestia wyłączania prądu, które były przez powoda przedstawiane jako bezprawne, miały swoje uzasadnienie prawne i faktyczne.

I tak wskazano, że sposób oddzielenia kącika sanitarnego od reszty celi za pomocą płyty pilśniowej i kotary (przesłony, parawanu), występował w wielu jednostkach penitencjarnych w kraju, w tym w jednostkach wskazanych w pozwie. Oczywistym było, że taki sposób oddzielenia kącika (jak też zresztą murowany, aczkolwiek ten w mniejszym stopniu) rodzi pewne niedogodności, takie jak np. dyskomfort poczucia zapachu, powstałego podczas załatwiania potrzeby fizjologicznej. Niewątpliwie rozwiązania w kwestii usytuowania poszczególnych sprzętów, jak i urządzeń sanitarnych w celach, siłą rzeczy muszą się łączyć z pewnymi niedogodnościami osadzonych, w porównaniu do warunków, które na tym polu występują poza zakładami karnymi. Nie oznaczało to jednak, że taki sposób oddzielenia kącika sanitarnego był bezprawny, jak chciał to widzieć powód.

Nie pozostawała też bezprawna okoliczność w postaci wyłączania napięcia elektrycznego w pozwanych jednostkach. Odnosząc się do tej kwestii wskazano, że zgodnie z art. 78 § 2 kodeksu karnego wykonawczego, Dyrektor Generalny lub dyrektor okręgowy Służby Więziennej mogli wydawać dyrektorom zakładów karnych polecenia niezbędne dla prawidłowego i praworządnego wykonywania kary pozbawienia wolności oraz realizowania kierunków pracy resocjalizacyjnej, a także uchylać wydane przez nich decyzje sprzeczne z prawem. Pozycja Dyrektora Generalnego i dyrektora okręgowego Służby Więziennej w kontekście przywoływanego przepisu była więc szczególna. Dyrektorzy jednostek podległych nie mogli bowiem odmówić wykonania poleceń, pochodzących od tych organów postępowania wykonawczego, które zostały wskazane w treści art. 78 § 2 kodeksu karnego wykonawczego. W realiach niniejszej sprawy pozwani wskazywali, że wyłączanie prądu następowało zgodnie z poleceniem jednostek przełożonych. Zgodnie z art. 73 § 2 kodeksu karnego wykonawczego, dyrektor ustalał porządek wewnętrzny zakładu karnego. Szczegółowe kwestie dotyczące porządku wewnętrznego zakładu karnego określał § 14 i § 15 obowiązującego wówczas rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25.08.2003r. w sprawie regulaminu organizacyjno - porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. 03 Nr 152, poz. 1493). W kontekście przepisów tego rozporządzenia, kwestia wyłączania zasilania w celach mogła znaleźć swoje odzwierciedlenie w treści porządku wewnętrznego zakładu karnego. Katalog kwestii określanych przez dyrektora zakładu w takim zarządzeniu był otwarty (por. § 14 ust. 2 przywoływanego rozporządzenia). Zaznaczono, że przywoływane przepisy nie nakazywały obligatoryjnego określenia kwestii wyłączania zasilania w zarządzeniu ustalającym porządek wewnętrzny. Sama kwestia wyłączania zasilania w określonych porach w celach zakładu karnego mieściła się bowiem w ramach działalności takiej jednostki organizacyjnej.

Sąd Rejonowy wskazał dalej, że na podstawie art. 249 § 1 kodeksu karnego wykonawczego Minister Sprawiedliwości wydał w dniu 25 sierpnia 2003r. rozporządzenie w sprawie regulaminu organizacyjno - porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. 03 Nr 152, poz. 1493). Zgodnie z § 3 ust.1 tego rozporządzenia, skazany mógł bezpośrednio zwracać się do przełożonych oraz osób wizytujących zakład karny ze sprawami związanymi z wykonywaniem kary pozbawienia wolności, kary aresztu, kary porządkowej lub środka przymusu skutkującego pozbawieniem wolności, zwanych dalej „karą pozbawienia wolności”, a także ze sprawami osobistymi. W kontekście przywoływanych przepisów kwestia wyłączania zasilania w celach winna była być przedmiotem ewentualnego wniosku, prośby, czy skargi ze strony skazanego, adresowanej do Dyrektora Zakładu Karnego. Wskazano też, że nie istniały jakiegokolwiek przesłanki do tego, aby uznać takie wyłączanie zasilania za niezgodne z prawem. Nie istniał bowiem przepis, który by tego zabraniał. Nie można było zatem zdaniem Sądu orzekającego przyjąć, że działanie pozwanego SP było w tym zakresie było bezprawne.

Nie były też zasadne twierdzenia powoda o bezprawności w zachowaniu pozwanego, mającej się przejawiać w braku ciepłej wody w celach mieszkalnych. Zgodnie z § 30 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

25.08.2003r. w sprawie regulaminu organizacyjno - porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. 2003 Nr 152, poz. 1493), skazany korzysta co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpiel. Skazany zatrudniony przy pracach brudzących korzysta odpowiednio z częstszych kąpeli. Kąpiel skazanego chorego odbywa się według wskazań lekarza. Stwierdzono w tym zakresie, że powód - jako osadzony, wobec którego nie zachodzą przesłanki zatrudnienia przy pracach brudzących ani też choroby - ma uprawnienie do co najmniej jednej kąpiel. Nie budziło najmniejszych wątpliwości Sądu Rejonowego to, że powodowi taka kąpiel była raz w tygodniu zapewniana. Powód zresztą tego nawet nie kwestionował. Podkreślono, że nie istniał przepis prawa, który nakazywałby zapewnienie osadzonym dostępu do ciepłej wody w każdym czasie w celi mieszkalnej. Obowiązek wynikający z przywoływanego przepisu § 30 ust. 3 cyt. rozporządzenia był zaś przez pozwanego realizowany. Nie mógł zatem powód wywodzić zasadnie o bezprawności postępowania pozwanego także w zakresie dostępu do ciepłej wody. Na marginesie zauważono, że w pozwanych jednostkach osadzeni mogą mieć czajnik w celi, chociaż prawo nie nakłada na te jednostki zapewnienia takiego czajnika.

Gołosłowne były w ocenie Sądu I instancji także twierdzenia powoda o zagrzybieniu cel, robactwie, nieodpowiedniej wentylacji w celach mieszkalnych i ograniczonym dostępie do zajęć kulturalno – oświatowych. Dowody przeprowadzone w niniejszej sprawie, wzięte pod uwagę przy ustalaniu stanu faktycznego, świadczyły o tym, że zajęcia kulturalno - oświatowe były zapewnione i to nawet w większym zakresie, niż wymaganym przez prawo. Nie można było mieć wątpliwości, że w każdej z jednostek istniała wentylacja, podlegająca okresowemu sprawdzaniu, a ewentualne występowanie zjawiska grzyba, czy robactwa, podległy usunięciu we właściwych ku temu procedurach. Inaczej taki zakład nie mógłby funkcjonować. Prawidłowość w zakresie zapewnienia powodowi zajęć kulturalno – oświatowych, jak i legalność w zachowaniu pozwanego w zakresie podniesionych tu kwestii w pozostałym zakresie potwierdziły zresztą dowody w postaci zeznań świadków: A. G., K. Z., J. D., P. T. i J. Ł. oraz dokumenty przedstawione przez stronę pozwaną, a opisane w części ustalającej uzasadnienia.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zwrócono uwagę na jeszcze jedną okoliczność. Wedle stanowiska judykatury, w sprawie o naruszenie dóbr osobistych skazanego sąd nie może oceniać, czy dyrektor zakładu karnego, odmawiając skazanemu przysługujących mu uprawnień, działał w sposób bezprawny (vide: wyrok SN z 22.02.2012r., IV CSK 276/11, OSNC 2012/9/107). Jak się bowiem przyjmuje, sąd cywilny w sprawie o naruszenie dóbr osobistych nie może oceniać, czy dyrektor zakładu karnego, odmawiając przyznania skazanemu określonego w przepisach kodeksu karnego wykonawczego uprawnienia, działał zgodnie z prawem. Do oceny tej uprawniony jest sędzia albo sąd penitencjarny w razie odwołania się skazanego od decyzji dyrektora lub podjęcia działania z urzędu. Dopuszczenia badania tych kwestii przez sąd w sprawie o naruszenie dóbr osobistych skazanego oznaczałoby nie tylko dopuszczenie dwutorowości postępowania sądowego w zakresie nadzoru nad wykonywaniem kary pozbawienia wolności, lecz także prowadziłoby do pozbawienia znaczenia przyjętego przez ustawodawcę trybu postępowania i oddziaływania sędziego i sądu penitencjarnego na skazanego osadzonego w zakładzie karnym. Gdyby skazany, pozbawiony przez dyrektora zakładu karnego pewnych uprawnień, przewidzianych w kodeksie karnym wykonawczym, mógł - bez zaskarżenia takiej decyzji w trybie przewidzianym w tym kodeksie - skutecznie dochodzić ochrony bezpośrednio przed sądem cywilnym w procesie o naruszenie dóbr osobistych, to przewidziany i uregulowany w kodeksie karnym wykonawczym tryb postępowania penitencjarnego nie tylko nie mógłby spełniać funkcji zakładanych przez ustawodawcę, lecz w istocie straciły rację bytu (vide: uzasadnienie wyroku SN z 22.02.2012r., IV CSK 276/11, OSNC 2012/9/107). Wskazano zaś, że w niniejszej sprawie powód nie przedłożył w ani jednej decyzji sędziego, tudzież sądu penitencjarnego, w której stwierdzono by zasadność jakiegokolwiek jego skargi w jakimkolwiek zakresie.

W ocenie Sądu Rejonowego, okoliczności przedstawione przez powoda nie stanowiły wystarczającej podstawy do uwzględnienia żądania pozwu i dlatego też zostało ono oddalone przy nadmienieniu, że obowiązek wskazania podstawy prawnej wyroku oddalającego powództwo polega na wyjaśnieniu, dlaczego fakty ustalone przez sąd nie uzasadniają uwzględnienia żądania pozwu (vide: wyrok SN z 19.04.2007r., I CSK 17/07, Lex nr 269809).

O kosztach procesu, jak w pkt II zaskarżonego wyroku, orzeczono na podstawie art.102 k.p.c. Powód jest bowiem osobą pozbawioną wolności od wielu lat. Nie ma majątku. Otrzymuje jedynie rentę rodzinną w kwocie 600 zł miesięcznie i toczy się wobec niego postępowanie egzekucyjne. Nadto Sąd Rejonowy, na podstawie art. 29 ust.1 ustawy Prawo

o adwokaturze w zw. z § 6 pkt 5 i § 2 ust.3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 02 Nr 163, poz.1348 ze zm.) w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03 lutego 2012r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2012 Nr 150) zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Iławie na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. S. J. kwotę 2.400 zł, podwyższoną o kwotę podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną, udzieloną powodowi z urzędu (pkt III zaskarżonego wyroku).

Z wyrokiem tym nie zgodził się powód, zaskarżając orzeczenie w części oddalającej powództwo i wniósł o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa w całości. Nadto wniósł o zasądzenie na rzecz jego pełnomocnika z urzędu kosztów pomocy prawnej, udzielonej powodowi w drugiej instancji, które to nie zostały opłacone ani w całości, ani w części.

W uzasadnieniu apelacji wskazał, że zdaniem powoda, roszczenie w stosunku do SP – Zakładu Karnego w I. nie przedawniło się. O tym, że jest osobą poszkodowaną w świetle przepisów i że swoich praw może dochodzić przed sądem, apelant dowiedział się bowiem dopiero w 2010r. i w tym też roku wniósł przedmiotowe powództwo o zapłatę. Ponadto, Sąd Rejonowy winien był zbadać mimo tego, czy warunki bytowe w tym zakładzie nie godziły w godność powoda. Nadto powód nie zgodził się z przyjęciem przez Sąd I instancji, że mimo stwierdzenia osadzenia powoda w AŚ w B. w celach, gdzie powierzchnia na jednego osadzonego była mniejsza, niż 3m² uznano, iż takie działanie jednostki penitencjarnej posiadało faktyczne i prawne usprawiedliwienie. Z pism kierowanych bowiem przez Dyrektora placówki do sędziego penitencjarnego nie wynikało, że zachodziły szczególne warunki, usprawiedliwiające osadzenie powoda w przeludnionej celi. Odnosząc się od stwierdzenia, że twierdzenia pozwu nie zostały potwierdzone żadnymi dowodami, powód przyznał, iż cofnął wniosek o przesłuchanie wnioskowanych przez siebie świadków M. Ł. i T. S.. Uczynił to jednak tylko dlatego, że terminy przesłuchania tych świadków zostały wyznaczone po opuszczeniu przez świadków jednostek penitencjarnych, w których przebywali, a on nie znał ich adresów zamieszkania. Wskazał także, że nie zgadza się z przyjęciem przez Sąd Rejonowy niewykazania złych warunków bytowych w zakładach karnych, gdzie przebywał (dot. urządzenie kąpielarni sanitarnego, zagrzybienia i zarobaczenia cel, nieodpowiedniej wentylacji), gdyż w tym zakresie Sąd orzekający oparł się jedynie na zeznaniach osób wskazanych przez pozwanego jednostki Skarbu Państwa, pomijając w tym zakresie twierdzenia samego powoda.

W odpowiedzi na apelację pozwany SP – Zakład Karny w I. wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za drugą instancję.

W odpowiedzi na apelację pozwany SP – Zakład Karny w K. wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za drugą instancję.

W odpowiedzi na apelację pozwany SP – Areszt Śledczy w B. wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za drugą instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda była niezasadna. Zarzuty stawiane zaskarżonemu orzeczeniu nie mogły bowiem doprowadzić do jego korekty przez Sąd Okręgowy w Elblągu, gdyż zarówno stan faktyczny w sprawie, jak i jego ocena prawna – za wyjątkiem oceny okoliczności związanej z przeludnieniem w celach w aspekcie bezprawności, co jednak nie miało ostatecznie wpływu na treść rozstrzygnięcia – były prawidłowe i wystarczające do tego, by stanowić kanwę rozważań Sądu II instancji przyjmującego ustalenia te za własne.

Na wstępie wskazać należy, że prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, podlegających ochronie, a działania naruszające to prawo rodzą odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 k.p.c. i art. 448 k.c. Umieszczenie zaś osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni

przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3m² może stanowić przesłankę stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych osadzonego (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2012r. II CSK 51/12, Lex 1232636).

Jednolite na gruncie prawa krajowego i umów międzynarodowych, stanowiących część krajowego porządku prawnego unormowania (art. 40 i art. 41 Konstytucji, art. 4 Kodeksu karnego wykonawczego, art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności), określające prawa osób przebywających w zakładach karnych, nakazują zapewnienie im humanitarnego traktowania i poszanowanie ich godności, zakazują stosowania tortur i niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania. Skazany zachowuje prawa i wolności obywatelskie, a ich ograniczenie może wynikać tylko z ustawy oraz wydanego na jej podstawie orzeczenia. Szczegółowe warunki osadzenia skazanego w celi mieszkalnej określa art. 110 § 2 k.k.w., który w jego poprzednim brzmieniu, właściwym dla rozpoznania żądania powoda, przewidywał normatyw powierzchni przypadającej w celi mieszkalnej na skazanego wynoszący nie mniej niż 3 m² oraz określał dalsze warunki jakim powinny odpowiadać cele. Obowiązujący do dnia 05 grudnia 2009r. przepis art. 248 § 1 k.k.w. pozwalał dyrektorowi zakładu karnego w szczególnie uzasadnionych wypadkach umieścić osadzonych na czas określony w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m², ustanawiając jednocześnie obowiązek zawiadomienia o takim umieszczeniu sędziego penitencjarnego. Przepis art. 248 § 1 k.k.w. utracił jednak moc na podstawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 2008r., SK 25/07 (OTK-A 2008, Nr 4, poz. 62) stwierdzającego jego niezgodność z art. 40, art. 41 ust. 4 i art. 2 Konstytucji z powodu nieokreślenia w nim dopuszczalnego odstępstwa od wymaganej powierzchni 3 m² w przeliczeniu na jednego osadzonego, niesprecyzowania czasu, na jaki możliwe jest umieszczenie skazanego w mniejszej celi oraz posłużenia się w nim jedynie ogólną formułą "szczególnie uzasadnionych wypadków".

Zgodnie z poglądem wyrażonym w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011r., III CZP 25/11 (OSNC 2012, Nr 2, poz. 15) będącym kontynuacją stanowiska, jakie zajmował Sąd Najwyższy także we wcześniejszym, powołanym w jej uzasadnieniu orzecznictwie, umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m² może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenie dóbr osobistych osadzonego. Przyjęta przez Sąd Najwyższy w powołanych orzeczeniach prokonstytucyjna wykładnia przepisów mających zastosowanie przy rozpoznawaniu roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych osób odbywających karę w warunkach pozbawienia wolności uwzględnia także dorobek orzecniczy Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Na tym tle nie budzi obecnie wątpliwości, że nadmierne zagęszczenie w celi, mające przy tym na gruncie polskiego prawa za punkt odniesienia bardzo niską w porównaniu z innymi państwami europejskimi minimalną normę powierzchni mieszkalnej na jednego osadzonego, może być kwalifikowane jako traktowanie niehumanitarne, przez co rozumieć należy takie postępowanie z osobą pozbawioną wolności, które nie respektuje minimalnych potrzeb każdego człowieka, określonych przez odniesienie do przeciętnych standardów danego społeczeństwa.

Kompletna ocena zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego w aspekcie przeludnienia nakazywała przyjęcie za Sądem Rejonowym, że podczas pobytu w dwóch placówkach penitencjarnych pozwanego, tj. w Areszcie Śledczym w B. i Areszcie Śledczym W. – M. w W., powód kilkakrotnie osadzony był w celi nie spełniającej standardu trzech metrów kwadratowych powierzchni na jednego osadzonego.

I tak, z informacji dotyczącej rozmieszczenia powoda w celach Aresztu Śledczego w B. wynikało niespornie, że w nieprzedawnionym okresie żądania pozwu, tj. od dnia 16 kwietnia 2009r. do dnia 30 kwietnia 2009r. przebywał on w tej jednostce w celi nr 319, gdzie na jednego osadzonego przypadała powierzchnia mniejsza, niż wskazana w przepisie art. 110 § 2 k.k.w., tj. 2,57 m². Nadto, w okresie objętym pozwem przebywał on w przeludnionej celi u pozwanego SP – Aresztu Śledczego W. M. w W. w okresach: od dnia 13 sierpnia do dnia 14 sierpnia 2009r., od dnia 02 września do dnia 11 września dnia 2009r., od dnia 25 września do dnia 30 września 2009r. i od dnia 02 października do 13 października 2010r. Łącznie więc w warunkach przeludnienia w okresie trzyletnim, poprzedzającym wystąpienie z

przedmiotowym roszczeniem do sądu, powód przebywał przez 26 dni w dwóch jednostkach penitencjarnych, przy czym norma powierzchni w tym okresie wynosiła dla powoda odpowiednio 2,57 m² i 2,84 m² na osobę.

Przepis art. 248 § 1 k.k.w., tak zresztą jak art. 248 § 1 k.k.w. w jego obecnym brzmieniu, normował sytuację szczególną, ustanawiając wyjątek od zasady określonej w art. 110 § 2 k.k.w. Dostrzegając tę relację między obu przepisami wskazać należy, że art. 248 § 1 k.k.w. w praktyce jego stosowania przez jednostki penitencjarne pozwanego stał się w istocie regułą postępowania, którą miało usprawiedliwiać przeludnienie w celach z uwagi na zbyt dużą liczbę osadzonych stosunku do powierzchni mieszalnej cel pozostających w dyspozycji pozwanego, a nie wyjątkiem od reguły wynikającej z art. 110 § 2 k.k.w. Z tego względu samo tylko wyczerpanie formalnego trybu zawiadomienia sędziego penitencjarnego, o czym była mowa w stanowiskach aresztów śledczych w B. i W., o przekroczeniu normy powierzchni przewidzianej na osadzonego, wbrew stanowisku Sądu Rejonowego, nie legalizowało ostatecznie takiego działania, co pozwala mu jednak – zdaniem Sądu II instancji - przypisać cechę bezprawności.

Odnosząc powyższe do stanu faktycznego sprawy uzupełniająco wskazać trzeba, że okresy pobytu powoda w celi przeludnionej nie przekroczyły jednak w żadnym przypadku limitu czasowego, wskazywanego w treści art. 110 § 2 „c” k.k.w. Jednocześnie czynności pozwanego zmierzały do jak najszybszego umieszczenia powoda w warunkach, o jakich mowa w art. 110 § 2 k.k.w., na co wskazywał fakt, że pobyty powoda w warunkach przeludnienia były z reguły były jedno lub kilkudniowe, a najdłuższy, tylko jednokrotny taki pobyt, trwał czternaście dni. Działania te czyniły więc realną perspektywę odbywania kary przez powoda w przeludnionych celach jedynie wyjątkowo i na krótki czas, a nie trwale.

Wskazać dalej należy, że ocena stopnia dolegliwości wynikającej z naruszenia dobra osobistego, doniosła dla ustalenia przesłanek przyznania zadośćuczynienia w postaci doznanej krzywdy i jej rozmiaru, ma z natury rzeczy charakter oceny in concreto. Stosowana w praktyce sądowej tzw. kumulatywna ocena warunków odbywania kary pozbawienia pod kątem tego, czy naruszały one godność osadzonego ma miejsce i jest uzasadniona wówczas, gdy żądanie ochrony prawnej jest oparte na twierdzeniu o przebywaniu w przeludnionej celi w powiązaniu z innym nieodpowiednimi warunkami osadzenia. W przedmiotowej sprawie jednak występowanie innych, poza przeludnieniem cel, nienależitych warunków odbywania kary pozbawienia wolności przez powoda nie zostało wykazane dowodami, co powoduje przyjęcie przez Sad Okręgowy, że zasadnie Sąd I instancji odmówił zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz powoda.

W ocenie Sądu odwoławczego, przy rozważaniu kwestii oceny wpływu przeludnienia na zachowanie dóbr osobistych powoda, nie można było bowiem tracić z pola widzenia okoliczności, że podczas pobytów powoda w celach przeludnionych, powierzchnia tych pomieszczeń, przypadająca na jednego osadzonego, wynosiła niewiele mniej, niż ustawowe trzy metry, bo 2,57 i 2,84 m² – a zatem odczuwalny dyskomfort przebywania w takich warunkach nie mógł być uznany za znaczny, a tym samym za przybierający postać naruszenia dobra osobistego powoda, polegającego na prawie do odbywania kary pozbawienia wolności w warunkach humanitarnych.

W ocenie Sądu Okręgowego, również samo przekroczenie norm, dotyczących powierzchni przypadającej w celi na jedną osobę, nie może każdorazowo decydować o uznaniu tych warunków za naruszające godność. O naruszeniu godności skazanego z prawem do ochrony prawnej można mówić dopiero wtedy, gdy cierpienia i upokorzenie przekraczają konieczny element cierpienia wpisanego w odbywanie kary pozbawienia wolności, zwłaszcza przy bierności zakładu karnego, który nie dba o poprawę warunków odbywania kary i godzi się na przepełnienie cel, nie dba o zwiększenie ich ilości, o remonty, o polepszenie warunków socjalnych, żywieniowych, czy wreszcie kulturalnych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 lipca 2010r., V ACa 222/10, (...) Prawnej Lex (...) nr (...)). Samo osadzenie w przeludnionej celi nie jest więc wystarczającą podstawą do uwzględnienia żądania zasądzenia zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 06 grudnia 2007r., I ACa 499/07, (...) Prawnej Lex (...) nr (...)).

Sąd Okręgowy podziela także stanowisko Sądu Apelacyjnego w Łodzi, wyrażone w sprawie sygn. I ACa 1212/12, z którego wynika, że prawomocnie orzeczona kara bezwzględnego pozbawienia wolności, jak i warunki jej odbywania, są naturalną konsekwencją przestępczej przeszłości skazanego, stanowiąc element polityki karnej w postaci prewencji

indywidualnej (odstrasżającej sankcji za popełnienie czynu zabronionego). Natomiast odbywanie kary pozbawienia wolności jest w sposób immanentny związane z licznymi ograniczeniami i niedogodnościami, a obowiązkiem Skarbu Państwa - jako podmiotu odpowiedzialnego w ramach tzw. imperium za realizację polityki penitencjarnej, jest jedynie zapewnienie osadzonym ustawowo określonych standardów ((...) Prawnej Lex (...) nr (...)).

Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, powód co najmniej od 2005r. do chwili obecnej przebywa w jednostkach penitencjarnych, odbywając karę pozbawienia wolności. Popołniając przestępstwo o takim ciężarze gatunkowym, że kara ta jest karą wieloletnią, powód musiał liczyć się z konsekwencjami własnych nagannych zachowań, w tym również ze znacznym zakresem ograniczenia jego swobód obywatelskich, związanych z odbywaniem kary pozbawienia wolności.

Wskazać nadto trzeba, że pozwany Skarb Państwa wykazał dowodami - w postaci zeznań świadków, wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oraz w postaci dokumentów, takich jak np. sprawozdanie sędziego penitencjarnego z wizytacji, czy też potwierdzenia zawarcia umów z firmami, dbającymi o stan pomieszczeń (usuwających zagrzybienie, czy zapewniających dezynfekcję i deratyzację cel) – że w jednostkach penitencjarnych, wskazanych w pozwie, zapewnił skarżącemu ustawowo określone standardy, w jakich ten odbywa i odbywał orzeczoną karę pozbawienia wolności. Szczegółowe warunki takiego postępowania reguluje w tym zakresie m.in. rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. 2003, Nr 152, poz. 1493).

Zgodnie z treścią § 28 ust. 1w/w rozporządzenia, celi mieszkalna powinna być wyposażona w łóżko dla każdego skazanego, odpowiednią do liczby skazanych ilość stołów, szafek i taboretów oraz środków do utrzymania czystości w celi. Niezbędne urządzenia sanitarne sytuuje się w sposób zapewniający ich niekrępujące użytkowanie.

Jak trafnie zauważył Sąd Rejonowy, powód w swoich zeznaniach (k. 285) miał jedynie ogólne zastrzeżenia do działania jednostek penitencjarnych i w tym zakresie wskazywał na brak ciepłej wody w celach, niewłaściwe urządzenie kącików sanitarnych, występowanie zagrzybienia i zarobaczenia cel, wyłączanie prądu oraz brak zajęć kulturalno – oświatowych, z których mógł korzystać. Zastrzeżeń tych nie potwierdził jednak innymi dowodami, poza własnymi, niekonkretnymi zeznaniami. Cofnął on bowiem wniosek o przesłuchanie na te okoliczności dwóch współosadzonych. Na marginesie jedynie w tym miejscu należy wskazać, że wbrew zarzutowi apelacji, powód nie musiał wcale cofać tych wniosków w sytuacji, gdy świadkowie zakończyli odbywanie kar pozbawienia wolności i opuścili zakład karny, a obarczanie Sądu Rejonowego winą za tę jego decyzję jest nieporozumieniem. Korzystając z fachowego pełnomocnika z urzędu powód mógł bowiem doprowadzić do wskazania przez zakład karny adresu, do którego udali się ci świadkowie po odbyciu kary lub też – po uzyskaniu danych personalnych tych świadków z właściwej jednostki penitencjarnej, co także mogło się stać na wniosek powoda – dane te można było uzyskać z właściwej ewidencji adresowej, a wówczas przesłuchanie tych osób mogło być możliwe.

W tych okolicznościach stwierdzić należy, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy potwierdza, iż pozwany Skarb Państwa spełniał standardy wskazane w w/w przepisach rozporządzenia z dnia 25 sierpnia 2003r. w odniesieniu do cel, w jakich był zakwaterowany powód, co potwierdziły zeznania zawnioskowanych przez pozwanego świadków oraz złożone przez jednostki dokumenty. Nie można więc było podzielić stanowiska powoda, że kąciki sanitarne w placówce penitencjarnej pozwanego nie były dostatecznie oddzielone od reszty celi mieszkalnej, co powodowało znaczny dyskomfort podczas załatwiania potrzeb fizjologicznych oraz generowało nieprzyjemne wyziewy do „części mieszkalnej” celi. Sąd odwoławczy aprobuje pogląd optujący za tezą, że o naruszeniu godności osadzonego w placówce penitencjarnej nie można mówić w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z samym pobytem w takiej placówce, polegających, np. na niższej od oczekiwanej jakości warunków sanitarnych. Nie powinno się oczekiwać warunków podobnych do domowych, które często dla wielu ludzi bywają bardzo trudne, a nie wynikają z odbywania żadnej kary. Godność skazanego, przebywającego w zakładzie karnym nie jest naruszona, jeśli odpowiada uznanym normom poszanowania człowieczeństwa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2010r., IV CSK 449/10, niepubl.). Kąciki sanitarne w celach, w jakich osadzony był powód, były więc – zdaniem Sądu

Okręgowego - we wskazany wyżej sposób dostatecznie oddzielone od reszty pomieszczenia mieszkalnego i to w taki sposób, aby zapewnić korzystającym z niego intymność podczas załatwiania potrzeb fizjologicznych.

Nadto, zgodnie z § 30 ust. 3 rozporządzenia skazany korzysta co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpeli. Skazany zatrudniony przy pracach brudzących korzysta z odpowiednio częstszych kąpeli. Kąpiel skazanego chorego odbywa się według wskazań lekarza. Również i ten przepis - w aspekcie występowania jedynie zimnej wody w celach - nie został przez pozwanego Skarb Państwa naruszony w żadnej wskazanej w pozwie placówce. Żaden bowiem przepis prawa w zakresie sposobu odbywania kary pozbawienia wolności nie nakazuje urzędzenia osadzonym stałego dostępu do wody ciepłej w celach, a jej bieżące pozyskanie było możliwe np. poprzez podgrzanie wody w celach (grzałki, czajniki).

Chybione okazały się również zarzuty skarżącego odnośnie nieprawidłowości związanych z wentylacją cel. W myśl § 34 rozporządzenia stan sanitarny zakładu karnego, ogrzewanie, oświetlenie i wentylacja pomieszczeń, utrzymywanie czystości przez skazanych, stan i czystość odzieży, bielizny oraz bielizny pościelowej, ilość i jakość posiłków oraz sposób ich przyrządzania i wydawania są kontrolowane przez pracownika służby kwatermistrzowskiej i lekarza lub innego upoważnionego pracownika służby zdrowia zakładu. Ustalone w toku postępowania okoliczności nakazywały przyjęcie, że pozwany w jednostkach wskazanych w pozwie (z pominięciem w rozważaniach Zakładu Karnego w I., w stosunku do którego roszczenie w całości było przedawnione) dokonywał inspekcji przewodów wentylacyjnych i w tym zakresie nie stwierdzono uchybień w dbałości o osadzonych.

Za przejaw bezprawnego działania pozwanego nie można było także uznać czasowego ograniczania skazanym dostępu do energii elektrycznej w gniazdach obwodowych znajdujących się w celach i czasowego wyłączenia oświetlenia. Jak zostało wskazane w toku postępowania, takie działanie pozwanego Skarbu Państwa w poszczególnych jednostkach penitencjarnych wynikało z wiążącej je reglamentacji, wydanej przez Zastępcę Dyrektora Generalnego Służby Więziennej nr (...) /2723/3/06/07/23, nakazującej wdrożenie wyłączenia obwodów gniazd wtykowych na poszczególnych oddziałach w celach mieszkalnych oraz poczynienie oszczędności na oświetleniu. Zostało to odgórnie wprowadzone do porządku wewnętrznego jednostek penitencjarnych wskazanych w pozwie. Wyłączenie to miało charakter krótkoterminowy, zwykle nocny, w ciągu dnia dotyczyło jedynie godzin południowych i wczesnopołudniowych i nie stanowiło - w ocenie Sądu Okręgowego - uciążliwość funkcjonowania powoda w warunkach izolacji więziennej.

Wskazać dalej należy, że zgodnie z § 39 w/w rozporządzenia, do środków oddziaływania na skazanych należą w szczególności praca, nauczanie, działalność kulturalno - oświatowa, społeczna i zajęcia sportowe, nagradzanie i karanie dyscyplinarne. Powód w zeznaniach podkreślił jedynie, że w Areszcie Śledczym w W. nie było zajęć kulturalno - oświatowych. Tymczasem, co wynika z dokumentów wskazanych na str. 7 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, jedynie w okresie od 13 sierpnia 2009r. do 24 lipca 2013r. w jednostce tej zrealizowano 121 różnych zajęć kulturalno - oświatowych, takich jak koncerty, spotkania, spektakle teatralne, czy wystawy plastyczne. Sama więc bierność powoda w korzystaniu z dostępnych form takich zajęć nie przesądza tym samym o zaniechaniach pozwanego co do zapewnienia środków oddziaływania na skazanych.

Reasumując, mimo więc potwierdzenia się przebywania powoda w okresie po 01.09.2007r. przez 26 dni w dwóch jednostkach penitencjarnych pozwanego Skarbu Państwa w warunkach przeludnienia, co należało uznać za działanie bezprawne pozwanego, Sąd Okręgowy w Elblągu stanął na stanowisku, że brak jest podstaw od zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia za naruszenie jego godności osobistej. Krótkotrwałość takich sytuacji, brak innych działań zakładów karnych i aresztów śledczych, w których przebywał powód, o charakterze godzącym w godność tego osadzonego, w tym wskazywanych w pozwie - w aspekcie faktu, że apelant odbywa karę długotrwałą pozbawienia wolności, z reguły i założenia różniącą się na niekorzyść co do warunków bytowych, z których powód mógł korzystać na wolności, częściowe przedawnienie roszczeń objętych pozwem powodowały, że apelacji nie można było uznać za zasadną, mimo odmiennego uznania przez Sąd Okręgowy bezprawności działania pozwanego w kwestii osadzenia powoda w warunkach przeludnienia. Podkreślić bowiem jeszcze raz należy, że samo osadzenie powoda w przeludnionej celi przez 26 dni na przestrzeni trzech lat przed złożeniem pozwu, przy braku innych naruszeń jego godności, nie jest wystarczającą podstawą do uwzględnienia żądania zasądzenia zadośćuczynienia na jego rzecz.

W tym stanie rzeczy, mając powyższe okoliczności na uwadze stwierdzić należało, że apelacja powoda była bezzasadna, a jako taka podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Konsekwencją złej sytuacji majątkowej powoda było rozstrzygnięcie w pkt 2 wyroku w kwestii kosztów procesu za drugą instancję, zaś na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze w zw. z § 11 pkt 25 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 oraz § 19 i § 20 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) oraz § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13.02.2012r. (Dz.U. z dnia 10.02. (...). poz. 150) zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu rozstrzygnięto, jak w pkt 3 wyroku o przyznaniu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej przyznanej powodowi w postępowaniu apelacyjnym.